

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w C. i Prokuratorowi Rejonowemu w C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 20 grudnia 2018 r.,

zażalenia pozwanego Skarbu Państwa

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Powód A. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w C. kwoty 76 000 z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, powołując się na art. 417 k.c. W toku postępowania wezwano do udziału Skarb Państwa – Prokuratora Rejonowego w C.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód, prowadząc działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe K., w okresie od dnia 1 marca 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. wykonywał roboty budowlano-instalacyjne polegające na wykonaniu instalacji gazowej i centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych na zlecenie Spółdzielni Mieszkaniowej Właścicieli i Najemców w S. (dalej jako: „Spółdzielnia”).

Na skutek zawiadomienia Spółdzielni z dnia 28 kwietnia 2003 r. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez powoda mającego polegać na nieprawidłowościach w wykonaniu inwestycji i zawyżeniu kwot faktur wystawionych Spółdzielni w dniu 1 lipca 2003 r. Prokuratura Rejonowa w C. wszczęła śledztwo, którym objęty został także powód. Postanowieniem z dnia 22 października 2003 r. prokurator zażądał od powoda wydania rzeczy związanych z jego działalnością gospodarczą, mogących stanowić dowód w sprawie. W dniu 20 listopada 2003 r. po godzinie 13:10 powód został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji. Przedstawiono mu zarzuty popełnienia przestępstwa z art. 164 § 1 i art. 286 § 1 k.k. W dniach 20-22 listopada 2003 r. powód był przesłuchiwany przez funkcjonariuszy policji i prokuratora. W dniu 22 listopada 2003 r. o godzinie 13:05 został zwolniony. W dniu 22 listopada 2003 r. powód był obecny podczas przeszukania pomieszczeń jego firmy dokonywanych przez funkcjonariuszy policji, w którego toku dobrowolnie wydał dokumenty wskazane w postanowieniu prokuratora z dnia 22 października 2003 r. Dokumenty te uznano za dowody rzeczowe w sprawie. Powód nie został tymczasowo aresztowany w toku śledztwa. Zastosowano wobec niego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego w kwocie 50 000 zł i zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu. Powód zastosował się do tych środków. W dniu 27 lutego 2004 r. prokurator wniósł akt oskarżenia przeciwko powodowi do Sądu Rejonowego w C. Postępowanie karne toczyło się w latach 2004-2011. W jego toku powód czynił starania o uchylenie środków zapobiegawczych, co uzyskał w przeważającej mierze w 2005 r. W toku postępowania karnego, ze względu na dużą liczbę pokrzywdzonych, w lokalnej prasie zlecane były ogłoszenia zawiadamiające o rozprawie, z podaniem danych powoda.

Na zlecenie powoda doradca podatkowy M. K. w dniu 2 listopada 2005 r. sporządziła opinię, w której stwierdziła, że powód poniósł szkodę w związku z

postępowaniem karnym wszczętym wskutek zawiadomienia Spółdzielni w postaci kosztów zaciągnięcia kredytów i pożyczek w wysokości 59 401,97 zł, w postaci utraconego dochodu z działalności przedsiębiorstwa w 2003 r. w wysokości co najmniej 103 703 zł i w postaci kosztów sądowych, egzekucyjnych i odsetek w wysokości 18 773,53 zł.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy w C. uniewinnił powoda od popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r. po rozpoznaniu apelacji prokuratora utrzymał w mocy wyrok uniewinniający.

W dniu 30 września 2013 r. doradca podatkowy T. I. na zlecenie powoda sporządził opinię, w której stwierdził, że łączne straty powoda wywołane postępowaniem karnym prowadzonym wobec powoda w latach 2003-2012 wyniosły 1 927 700 zł.

Oceniając zasadność powództwa Sąd stwierdził, że roszczenie powoda nie jest przedawnione w świetle art. 442¹ k.c. Przyjął, że powód dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia w chwili ogłoszenia wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 lutego 2012 r. Sąd uznał jednak, że powództwo jest bezzasadne, gdyż nie jest spełniona przesłanka bezprawności stanowiąca – w świetle art. 417 § 1 k.c. – warunek odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Po dokonaniu analizy okoliczności sprawy Sąd stwierdził, że ani działań funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w C., ani działań Prokuratora Rejonowego, ani działań Sądu Rejonowego w C. podjętych w toku prowadzonych przeciwko powodowi postępowań (śledztwa, a następnie postępowania karnego) nie można uznać za bezprawne. Wprawdzie powód został ostatecznie uniewinniony od czynów, które mu zarzucano, jednak o braku legalności działań pozwanego nie świadczy ani późniejsze uchylene właściwych postanowień, ani uniewinnienie oskarżonego. Czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, nie mają w żadnym sensie charakteru działań nielegalnych ze względu na to, że postępowanie karne zakończyło się prawomocnym wyrokiem uniewinniającym. Błąd, odmienność oceny dowodów i kwalifikacji prawnej

działań obywatela przez organy ścigania względnie wymiaru sprawiedliwości nie przesądza automatycznie o nielegalności ich poczynąń.

Apelację od wyroku z dnia 8 listopada 2016 r. wniósł powód. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego zapadł co najmniej przedwcześnie. Według Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przyjmując brak spełnienia przesłanki bezprawności organów państwa w okolicznościach sprawy nie poddał bardziej pogłębionej analizie tego zagadnienia przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy powołanych przez powoda, a wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Zażalenie na wyrok z dnia 28 marca 2018 r. wniósł pozwany. Zarzucił w nim naruszenie art. 328 § 2, art. 387 § 2¹ oraz art. 386 § 4 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kluczowe znaczenie ma zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c.

Jeżeli Sąd drugiej instancji ocenił, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony apelacją wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, kognicja Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie wniesione na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. obejmuje zbadanie, czy zaistniała w sprawie sytuacja procesowa należy do kategorii sytuacji polegających na nierozpoznaniu istoty sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 54; z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12, niepubl.; z dnia 5 lipca 2013 r., IV CZ 65/13, niepubl.; z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, niepubl.).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy Sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, błędnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna unicestwiająca

roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, niepubl.). Przykładem jest oddalenie powództwa z powodu błędnego uznania, że dochodzone roszczenie jest przedawnione (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.), przy założeniu jednak, że sąd, przyjmując przedawnienie dochodzonego roszczenia, nie zbadał uprzednio jego istnienia.

Sąd Apelacyjny zarzucając Sądowi Okręgowemu, że ten błędnie i w sposób niepełny dokonał oceny, czy działania organów państwa w stosunku do powoda były bezprawne, w rzeczywistości nie wywiązał się z ciążącego na sądzie odwoławczym obowiązku w postaci rozpoznania sprawy w instancji apelacyjnej (art. 378 § 1 k.p.c.). Jeśli według Sądu Apelacyjnego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena w kwestii istnienia przesłanki bezprawności była za mało pogłębiona, to właśnie na Sądzie Apelacyjnym spoczywał obowiązek, aby ocenę tę w niezbędnym zakresie poszerzyć. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy Sąd Apelacyjny zakładał, że ocena prawna, której dokonał w rozważanym zakresie Sąd Okręgowy, była błędna. W takim razie na Sądzie Apelacyjnym spoczywał obowiązek skorygowania tej oceny i rozpoznania sprawy przy uwzględnieniu oceny prawnej, która według Sądu Apelacyjnego była prawidłowa.

W takiej sytuacji nie można przyjąć, że Sąd Okręgowy nie zbadał materialnej podstawy żądania powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.). Jeśli pomiędzy sądem drugiej instancji a sądem pierwszej instancji dochodzi do rozbieżności w ocenie prawnej, względnie według sądu drugiej instancji ocena prawna dokonana przez sąd pierwszej instancji była za mało pogłębiona, wówczas nie ma podstaw do przyjęcia, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. w związku z tym postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ., i z dnia 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17, nie publ.).

Sąd Apelacyjny, przyjmując własną ocenę prawną, powinien przeprowadzić w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe i samodzielnie dokonać dalszych

ustaleń faktycznych niezbędnych do oceny zasadności roszczenia powoda (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17, nie publ., i z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/16, nie publ.). W systemie apelacji pełnej Sąd drugiej instancji kontynuuje – w granicach zaskarżenia – merytoryczne rozpoznawanie sprawy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., Nr 6, poz. 55).

Gdy Sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę (art. 378 § 1 k.p.c.), zmienia lub uzupełnia ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, wymaganie zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP) i dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP) nie zostaje naruszone (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20, postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 maja 2013 r., Ts 216/12, OTK-B 2013, nr 5, poz. 498).

Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. jest wobec tego trafny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj